Małgorzata Pachowicz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
w Tarnowie

Gazeta regionalna („Dziennik Polski” 1945–1956) jako przyczynek do historii polskiego szkolnictwa

Cenne uzupełnienie dziejów polskiego szkolnictwa po drugiej wojnie światowej stanowią publikacje zawarte nie tylko w czasopismach fachowych kierowanych do nauczycieli i wychowawców, lecz również zamieszczane w prasie codziennej. Dociera ona do ogółu odbiorców i na bieżąco przekazuje wiadomości z różnych dziedzin.

Regionalnym pismem o charakterze informacyjno-publicystycznym w południowej Polsce wydawanym od 1945 r. w Krakowie jest „Dziennik Polski”¹. Informacje dotyczące szkolnictwa w latach 1945–1956 zamieszczone w tym piśmie stanowią podstawę materiałową niniejszych rozważań² skupionych wokół zagadnień związanych ze szkołą i nauczaniem na różnych poziomach (szkoły podstawowej, średniej i wyższej).

Lata 1945–1956 w historii polskiego szkolnictwa to czasy odbudowy systemu oświaty i przeprowadzania reform szkolnych³, czasy dyskusji nie tylko nad programami nauczania i podręcznikami, ale przede wszystkim – w kontekście ówczesnej sytuacji politycznej Polski – nad misją nauczyciela i jego rolą w wychowaniu młodych pokoleń. Te zagadnienia były obecne w wielu tekstach prasowych zamieszczanych w „Dzienniku Polskim”, np. *O nowy typ psychiczny*

¹ *Media. Leksykon PWN*, red. E. Banaszkiewicz-Zygmunt, Warszawa 2000, s. 53. Pierwszy numer „Dziennika Polskiego” ukazał się dnia 4.02.1945 r. W artykule redakcyjnym zamieszczonym na s. 1 gazety znalazła się wówczas następująca informacja: „Kraków jest w tej chwili jedynym pełnokrwistym miastem polskim. Tutaj dzięki mistrzostwu Czerwonej Armii, uchroniły się najświętsze zabytki narodowe, tu skupiła się większość uratowanej cudem twórczej inteligencji polskiej. Tylko tu zachował się niemal cały Uniwersytet. Kraków dziś ma możliwości – ba! ma obowiązek stania się duchową stolicą Polski, zanim odrodzi się męczeńska Warszawa. I dlatego gazeta, którą Kraków będzie wydawał, musi mieć zasięg ogólnopolski. [...] Literatura, sztuka i nauka, sprawy młodzieżowe i sport, życie kraju i życie Krakowa – to [...] działy, które będziemy regularnie prowadzić”.

² Są to wiadomości zawarte w tekstach prasowych z wybranych numerów „Dziennika Polskiego” z tego okresu. W dalszej części rozważań cytuję fragmenty tych tekstów, podając, jeśli zamieszczono takie informacje, albo imiona i nazwiska autorów lub ich inicjały, albo, w przypadku gdy tekst jest niepodpisany, jedynie jego tytuł.

³ M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917–1977. Podstawowe akty prawne*, Warszawa 1978, s. 64–84; T. Wiloch, *Ustrój szkolny*, Warszawa 1973, s. 50–56.

*nauczyciela szkół średnich*⁴, *Zniesienie nauki języka niemieckiego*⁵, *Analiza pracy szkolnej i plan na rok przyszły*⁶, *Aby wychować twórców dzieł realizmu socjalistycznego. Konferencja nauczycieli szkół artystycznych*⁷, *Uczymy się na doświadczeniach radzieckich. W sprawie najważniejszej – w sprawie młodzieży*⁸, *Zakończenie konferencji nauczycieli szkół ogólnokształcących*⁹, *Przeglądając nowe programy nauczania...*¹⁰, *O przodujące miejsce historii w nauczaniu i wychowaniu młodego pokolenia*¹¹.

W omawianym okresie w „Dzienniku Polskim” publikowano także informacje dotyczące inauguracji i zakończenia roku szkolnego czy roku akademickiego, np. *A teraz na swobodę po radość i nowe siły. Jeszcze jeden rok szkolny za nami*¹², *Dziś inauguracja roku akademickiego*¹³, *Rozpoczynamy nowy rok szkolny*¹⁴, *Rozpoczął się nowy rok szkolny*¹⁵. Różnorodność tematyczna tekstów prasowych¹⁶ dotyczących polskiego szkolnictwa (podstawowego, średniego i wyższego) pozwala zatem na podjęcie próby wskazania tych zagadnień, które w latach 1945–1956 były omawiane na łamach „Dziennika Polskiego”.

1. „Głód nauczycielstwa”¹⁷ i odbudowa szkół¹⁸

Po latach wojny i okupacji, kiedy „sytuacja oświaty na ziemiach polskich przedstawiała się wręcz tragicznie”¹⁹, ponieważ władze niemieckie „radykałnie ograniczyły nauczanie dzieci i młodzieży w języku polskim bądź też w ogóle je

⁴ Ignis, *O nowy typ psychiczny nauczyciela szkół średnich*, „Dziennik Polski”[dalej: DP] 1945, nr 44, s. 3. Jest to artykuł z zamieszczonego na s. 3 „Dziennika Polskiego” jednostronicowego dwutygodnika „Oświata i Wychowanie” 1945, nr 1.

⁵ *Zniesienie nauki języka niemieckiego*, DP 1945, nr 79, s. 4.

⁶ (d), *Analiza pracy szkolnej i plan na rok przyszły*, DP 1950, nr 239, s. 6.

⁷ (Zb), *Aby wychować twórców dzieł realizmu socjalistycznego. Konferencja nauczycieli szkół artystycznych*, DP 1952, nr 207, s. 4.

⁸ A. Schabowski, *Uczymy się na doświadczeniach radzieckich. W sprawie najważniejszej – w sprawie młodzieży*, DP 1953, nr 246, s. 3, 5.

⁹ (mk), *Zakończenie konferencji nauczycieli szkół ogólnokształcących*, DP 1953, nr 206, s. 4.

¹⁰ Z. Zielińska, *Przeglądając nowe programy nauczania...*, DP 1954, nr 211, s. 3.

¹¹ (tk), *O przodujące miejsce historii w nauczaniu i wychowaniu młodego pokolenia*, DP 1956, nr 212, s. 6.

¹² (jak), *A teraz na swobodę po radość i nowe siły. Jeszcze jeden rok szkolny za nami*, DP 1950, nr 172, s. 6.

¹³ *Dziś inauguracja roku akademickiego*, DP 1952, nr 235, s. 4.

¹⁴ (er), *Rozpoczynamy nowy rok szkolny*, DP 1953, nr 208, s. 6.

¹⁵ *Rozpoczął się nowy rok szkolny*, DP 1956, nr 211, s. 1.

¹⁶ Teksty te, redagowane przed półwieczem, są przytaczane przeze mnie w oryginalnym brzmieniu i celowo w dłuższej formie, aby zachować charakterystyczny styl i język wypowiedzi.

¹⁷ S. Żbik, *Głód nauczycielstwa*, DP 1945, nr 44, s. 3 (jest to artykuł z zamieszczonego na s. 3 „Dziennika Polskiego” jednostronicowego dwutygodnika „Oświata i Wychowanie” 1945, nr 1).

¹⁸ Tytuły (w cudzysłowach) niektórych części przedstawianych rozważań są cytatai z wybranych numerów „Dziennika Polskiego”.

¹⁹ M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty...*, s. 57.

zlikwidowały”²⁰, przystąpiono do odbudowy polskiego szkolnictwa. Podstawowym problemem był brak nauczycieli, a ponadto „trudności materialne: niedostatek pomieszczeń szkolnych oraz ich wyposażenia, brak podręczników i pomocy naukowych, a także trudności finansowe związane z kosztami odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej”²¹. W „Dzienniku Polskim” te kwestie są opisywane i komentowane, np. „Mimo piętrzących się olbrzymich trudności, spowodowanych zdewastowaniem budynków i urządzeń szkolnych, brakiem podręczników i programów dla klas specjalnych czy kursów dla dorosłych, nauka ruszyła naprzód. Nauczyciel znów powrócił do swego warsztatu pracy. Wielu jednak nie wróciło. Zginęli gdzieś w Dachau, w Oświęcimiu, w Majdanku, na gestapo tarnowskim czy innym, czy pod gruzami Warszawy. Ci, co zostali, w większości uczyli tajnie, prowadzili komplety, narażając często życie własne i całej rodziny”²².

Problem braku nauczycieli, ale także nędzy tych, którzy przeżyli, jest także tematem artykułu o intrygującym tytule *Głód nauczycielstwa*. Autor – Stefan Żbik – wyjaśnia:

Tytuł jest dwuznaczny. Czy nauczyciel głoduje, czy brak nauczycielstwa dla obsady etatów szkolnych? Odpowiadamy: pierwsze jest prawdą już w tej chwili, drugie stanie się rzeczywistością w najbliższej przyszłości. Zbliża się nieuchronnie moment, gdy zabraknie nauczycielstwa kwalifikowanego nie tylko w szkolnictwie średnim, ale i powszechnym. Dwie są tego przyczyny. Pierwsza to straszliwa hekatomba, którą złożyła przodująca warstwa naszej postępowej inteligencji: nauczycielstwo polskie. Gadzina hitlerowska ze specjalną pasją prześladowała nauczycieli jako bojowników o oświatę i kulturę narodową. W ciągu pięć lat trwającej potwornej nocy okupacji setki nauczycieli zginęło w kaźniach gestapo, tysiące umęczono w więzieniach i obozach koncentracyjnych, wielu padło w partyzantce. Ci, którzy się uchowali, są dziś w stanie, dzięki napływowi sił nauczycielskich ze wschodu i pobyтови niedobitków z ziem z czasów okupacji do Niemiec włączonych, obsadzić szkoły województw centralnych. Co jednak będzie, gdy wrócą do nas stare ziemie piastowskie, gdy wbijemy słupy graniczne na Odrze i Nysie Łużyckiej? Brak narybku nauczycielskiego, brak młodych pedagogów²³.

Uzupełnienie tego tekstu stanowi notatka, w której zwrócono uwagę na niezwykle trudną sytuację materialną i finansową nauczycieli:

Nędzy nauczycielskiej zbiegłej ze wszech stron do Krakowa z dużą pomocą przyszedł Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarząd Krakowskiego Okręgu ZNP nie tylko odzyskał stary swój lokal przy ul. Szewskiej 20, w którym udzielił gościny wszystkim niemal okręgom, lecz otrzymał też od ob. min. Skrzyszewskiego piękny dom, w którym znajdują pomieszczenie biura i redakcje ZNP, a przede wszystkim bursa dla dzieci nauczycielskich [...]. Już jednak [...] zarejestrowano ponad tysiąc nauczycieli, zarówno zrzeszonych jak i niezrzeszonych, wydano im karty na mleko dla dzieci. Dzięki życzliwości kuratora krakowskiego ob. Wyspiańskiego zrealizowano w krótkim

²⁰ C. Łuczak, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, Poznań 1993, s. 465.

²¹ M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty...*, s. 71.

²² Ignis, *O nowy...*, s. 3.

²³ S. Żbik, *Głód nauczycielstwa...*, s. 3.

czasie wypłatę zasiłków 300-złotowych dla nauczycielstwa, a w chwili tej powstają stołówki dla nauczycieli z terenów wschodnich i konsum przy Oddziale Grodzkim ZNP²⁴.

Ta kwestia pojawia się także w kolejnym artykule *Nie czekajcie aż zginą (Apel do wsi)*, w którym A. Świtkowski opisuje trudną sytuację nauczycieli wiejskich:

Nauczyciel nie otrzymuje przydziałów, pobory zaś tylko gdzieniegdzie na wieś dotarły. A więc głódówka trwa! Temu zaradzić może tylko natychmiastowa akcja najbliższego środowiska – gminy wiejskiej. [...] Wysuwamy konkretny plan zaopatrzenia nauczycielstwa w produkty pierwszej potrzeby. Albo nauczycielstwo wiejskie zostanie [...] przyjęte na listę przydziałów żywnościowych pracowników gminnych [...] albo wójtowie [...] nakazą gromadom zaopatrzyć nauczycielstwo wraz z rodzinami w niezbędne artykuły. [...] Takie rozwiązanie sprawy uważamy za jedyne możliwe i słuszne. Jesteśmy pewni, że spotka się ono z pełnym zrozumieniem wsi, że patriotyczny chłop polski, który żywi dzisiaj żołnierza walczącego w polu o nasze granice na zachodzie, wyżywi też bojownika o oświatę polską, wychowawcę nowego pokolenia chłopskiego – nauczyciela wiejskiego²⁵.

W „Dzienniku Polskim” wielokrotnie omawiano także problem odbudowy i remontów budynków szkolnych, np. w Krakowie „odremontowano 7 budynków szkolnych [...]. Przebudowano częściowo budynek na Woli Justowskiej na szkołę powszechną. [...] Dokonano adaptacji 84 budynków szkolnych, [...]”²⁶; powiatowi przemyskiemu przyznano fundusze „w ramach planu 6-letniego [...] na budowę 23 szkół”²⁷; rok szkolny 1951/1952 to „nowy rok pracy w najlepszych warunkach. [...] odnowiono wszystkie gmachy szkolne”²⁸; z początkiem roku szkolnego 1952/1953 w Krakowie

[...] wszystkie budynki szkolne są już przygotowane na przyjęcie młodzieży szkolnej. [...] w wielu szkołach wstawiono nowy sprzęt szkolny; w innych ławki, stołki oraz stoły ponaprawiano. W nowej szkole-pałacu w Skotnikach jest już nowoczesny sprzęt szkolny, tak że młodzież w nowym roku szkolnym uczyć się będzie w odpowiednich warunkach. [...] podobnie i w gmachach szkolnych w Nowej Hucie przeprowadzono remonty. Nowy gmach szkolny w osiedlu A-0 otrzymał całkowicie nowoczesne wyposażenie. Wydział oświaty MRN zabiega o dalszą dostawę sprzętu, który będzie rozdzielony pomiędzy niektóre szkoły²⁹;

Po wojnie wybudowaliśmy 66 nowych uczelni, a ogólna liczba szkół wyższych przekracza trzykrotnie stan sprzed wojny³⁰;

²⁴ (P.A.O.), *Kronika*, DP 1945, nr 44, s. 3 (por. przyp 17).

²⁵ A. Świtkowski, *Nie czekajcie aż zginą (Apel do wsi)*, DP 1945, nr 44, s. 3 (por. przyp. 17).

²⁶ (fs.), *Uchwalenie budżetu miasta Krakowa. Komenda Czerwonej Armii zwalnia pałac pod Baranami*, DP 1946, nr 270, s. 5.

²⁷ Z. J., *Z obrad MRN w Przemyśle. 23 nowe szkoły zostaną wybudowane w pow. przemyskim*, DP 1949, nr 169, s. 4.

²⁸ (jer.), *Z radością witają szkolne mury*, DP 1951, nr 235, s. 6.

²⁹ *Szkoły i przedszkola przygotowane na przyjęcie młodzieży*, DP 1952, nr 208, s. 4.

³⁰ J. Roszko, *List do studenta I roku*, DP 1953, nr 208, s. 3.

Mimo niewystarczającej jeszcze ilości budynków szkolnych, mimo przeciążenia sal wykładowych szczególnie w zagęszczonych miastach przez dwu-, a nawet trójzmianową naukę – warunki nauki młodzieży ulegają ciągłej poprawie³¹.

Rok 1945 stanowi ważną datę w historii najstarszej polskiej uczelni, która wznowiła swą działalność dydaktyczną i naukową po latach wojny i okupacji. W „Dzienniku Polskim” wydawanym w Krakowie wielokrotnie pojawiają się informacje dotyczące uniwersytetu, np.

W dniu dzisiejszym otwarty został po pięciu i pół latach Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, najstarsza wszechnica polska, jedna z najstarszych uczelni wyższych w Europie. Uniwersytet Jagielloński został zamknięty jesienią 1939 roku przez przedstawicieli »kulturalnego narodu niemieckiego«. Został zamknięty w sposób krwawy i bezlitosny, a ten chwilowy zgon najstarszej polskiej uczelni przypłaciło życiem kilkudziesięciu jej profesorów, w wielu wypadkach uczonych o światowej sławie. [...] i oto dzisiaj jako symbol nieśmiertelności polskiej nauki, jako symbol wiecznego życia polskiej kultury, którego nic nie złamie i nic zabić nie może, otwarty się podwoje Uniwersytetu Jagiellońskiego w olbrzymiej manifestacyjnej uroczystości rozpoczęcia pierwszego roku akademickiego po okupacji. Cały Kraków, cała Polska, cały Świat kulturalny wita ten powrót krakowskiego uniwersytetu do normalnego życia, wita jego zmartwychwstanie, wiedząc równocześnie, że nowy rok akademicki 1945 jest zarazem początkiem nowej ery Uniwersytetu Jagiellońskiego³²;

Prastara Wszechnica Jagiellońska wraca do swej doniosłej pracy pod kierunkiem przetrzebionego Senatu i przede wszystkim zacząć musi od podstawowych zarządzeń, dotyczących się objęcia gmachów, lokali oraz instytutów naukowych. [...] gdyby zebrać te wszystkie gmachy i celowo stawiane budowle, powstałoby okazałe miasteczko „fabryki wiedzy polskiej”, tak nam obecnie potrzebnej dziś na każdym polu³³.

2. Nowa szkoła – „postępowy nauczyciel” – nowy uczeń

W artykułach publikowanych na łamach „Dziennika Polskiego” omawiano kwestie zadań szkoły, celu pracy nauczyciela, jego umiejętności i postawy ideowej – systemu wartości, jaki powinien przekazywać swoim uczniom. Wynikało to z faktu, że „nadchodzi nowa Polska, wolna i szczęśliwa. Polska ludzi pracy, gdzie nie będzie przemocy człowieka nad człowiekiem. Polska demokracji i sprawiedliwości społecznej. Wśród budowniczych tej Polski idącej, nie może zabraknąć nauczycielstwa [...]”³⁴, a „postępowy nauczyciel to nauczyciel stale pogłębiający swą wiedzę – fachową i ideologiczną³⁵. W rocie przysięgi, jaką

³¹ I. M., *W dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Przy pulpicie i za katedrą*, DP 1955, nr 208, s. 3.

³² W. Z., *Święto nieśmiertelności polskiej nauki*, DP 1945, nr 44, s. 1.

³³ *Uniwersytet Jagielloński obejmuje z powrotem 70 gmachów*, DP 1945, nr 1, s. 7.

³⁴ Ignis, *O nowym...*, s. 3.

³⁵ T. Sokół, *Praca nauczyciela w okresie wakacji*, DP 1953, nr 237, s. 3.

składali nauczyciele rozpoczynający pracę w swoim zawodzie, zawarte były m. in. słowa „Ślubuję [...] przez wychowanie powierzonej mi młodzieży [...] przyczyniać się do wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej. Umacniać w młodzieży poszanowanie prawa i wierności dla ludowego państwa, należycie pełnić obowiązki [...]”³⁶.

Zadaniem nowej powojennej szkoły – pierwszym i podstawowym – było „dobrze przygotować młodzież do udziału w życiu gospodarczym naszego narodu, przepoić ją moralnością socjalistyczną, socjalistycznym stosunkiem do własności społecznej, nauczyć pokonywania trudności, dać jej dobre podstawy wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, dobrą znajomość nauk przyrodniczych i społecznych, gruntowne opanowanie języka ojczystego i żywych obcych, matematyki oraz największy zasięg wykształcenia politechnicznego”³⁷. Szkoła powinna – „nauczyć młodzież samodzielnej pracy, przyswoić jej rzetelną wiedzę i zasady społecznego współżycia”³⁸. Szkoła także, będąc „najpotężniejszym orężem polityki kulturalno-oświatowej, [...] kształci przyszłych odbiorców sztuki i przyszłych jej twórców. [...] daje abecadło kulturalne, z którym młodzi ludzie wchodzi w życie”³⁹.

Podkreślano więc, że

[...] pogłębiając swą wiedzę i doskonaląc postawę ideologiczną nasz nauczyciel wie dla jakiego jutra przygotuje młodzież, zna, rozumie i popiera drogę, którą jego wychowankowie pójda. Nie uczy się naszych dzieci nienawiści, lecz umiłowania wszystkiego, co postępowe. [...] U nas najważniejszym słowem w szkole jest słowo „Pokój”, nasze dzieci uczą się z myślą o pokojowym budownictwie, o sprawiedliwości ustroju, w którym czeka na nie praca – a nie bezrobocie. Prawdziwa kultura, dostępna wszystkim wszczepiana im jest od najmłodszych lat. O ich zdrowie dba się najgoręcej. Nauczyciel zaś krzewi w nich gorące umiłowanie ojczyzny, szlachetną dumę narodową z jej dorobku i osiągnięć, płomienny zapał w pracy i gotowość do walki w obronie pokoju dla dobra narodu i całej ludzkości⁴⁰.

„Nowy człowiek”⁴¹ (uczeń, student) wychowany „w duchu komunistycznej moralności”⁴² będzie gotowy „do oddania wszystkich sił dla Ojczyzny”⁴³, a ucząc się, wniesie swój „wkład w walkę o pokój i budowę socjalizmu w Polsce”⁴⁴, której „potrzebni są nowi budowniczowie, [...] młodzież wychowana

³⁶ (mroź), *Młodzi nauczyciele przystępują do pracy*, DP 1951, nr 235, s. 4.

³⁷ M. Kwiatkowska, *Gdy szkoła i życie to jedno*, DP 1952, nr 210, s. 4.

³⁸ I. M., *W dniu...*, s. 3.

³⁹ E. Waszczuk, *Literaci o podręcznikach szkolnych*, DP 1953, nr 245, s. 3.

⁴⁰ M. Kwiatkowska, *Gdy szkoła...*, s. 4.

⁴¹ A. Schabowski, *Uczymy się...*, s. 3.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Bitwa o poprawę postępów w nauce ZAMP w nowym roku akademickim*, DP 1949, nr 265, s. 2.

w nowych socjalistycznych zasadach pracy i nauki”⁴⁵. Te cele wskazał młodzieży m. in. minister oświaty Witold Jarosiński w przemówieniu inauguracyjnym nowy rok szkolny 1951/1952:

[...] młodzież polska jest i pozostanie wierna idei międzynarodowej solidarności w walce o pokój i socjalizm, [...]. Na czym polegać będzie wasz udział w wykonywaniu tego najważniejszego dziś obowiązku i nakazu? Polegać będzie na tym, by przez zdobycie rzetelnej i gruntownej wiedzy, przez sumienne spełnianie swoich obowiązków uczniowskich, przez udział w pracy społecznej jak najlepiej przygotować się do wypełnienia zaszczytnej roli budowniczych socjalizmu w Polsce. W tym celu musicie uważnie śledzić bieg życia w kraju i na świecie. Wtedy zrozumiecie, że tylko w krajach socjalizmu dobra wytwarzane myślą i pracą człowieka służą całemu narodowi i postępowi ludzkości⁴⁶.

Szczególne przesłanie kierowano do studentów

[...] synów robotników, chłopów, inteligentów pracujących. [...] Wy tworzycie kadry nowej, socjalistycznej inteligencji. [...] Czekać na Was będą nowe zakłady produkcyjne, huty i kopalnie, szkoły i instytuty oddane do użytku [...]. Państwo wierzy w Was, swoją młodzież – i nie możecie tego zaufania zawieść. To Wy macie być tą nową krwią, wlaną w żyły inteligencji. Wy macie ożywić ją. Macie z gruntu zmienić oblicze inteligencji na wzór i podobieństwo swoje [...]”⁴⁷.

Nauczyciel, który wychowuje w Polsce Ludowej „nowego człowieka” i przygotowuje „młodzież do życia w ustroju sprawiedliwości społecznej i do aktywnego udziału w budowaniu socjalistycznego społeczeństwa”⁴⁸, musi „przyswoić sobie teoretyczne podstawy pedagogiki socjalistycznej. Wielką pomocą [...] są doświadczenia radzieckiej pedagogiki i radzieckich nauczycieli. [...] Te doświadczenia pozwalają [...] stać się socjalistycznymi nauczycielami”⁴⁹.

Zwracano więc uwagę, że nauczyciel szkoły powszechnej

[...] nadaje kształt miękkiej glinie duszy dziecięcej [...] jednak nie ulega kwestii, że okres pokwitania i dojrzewania wywiera wpływ decydujący na przyszły profil psychiczny jednostki [...] dlatego sprawa kształcenia i wychowania w szkolnictwie średnim to sprawa nie tylko wewnątrzno-szkolna, lecz to sprawa całego narodu [...] mamy prawo i obowiązek domagać się, aby nauczyciel, prowadzący młodzież przesmykiem najtrudniejszego do wychowania wieku, był w pełni wychowawcą, dobrym człowiekiem i dobrym Polakiem, tegim fachowcem i rzetelnym demokratą [...]”⁵⁰.

⁴⁵ (wel), *Młodzież musi przestrzegać dyscypliny nauki i terminowo kończyć studia*, DP 1950, nr 239, s. 6.

⁴⁶ *Sumiennie spełniając obowiązki uczniowskie przygotowujecie się do zaszczytnej roli budowniczych socjalizmu w Polsce*, DP 1951, nr 235, s. 1.

⁴⁷ A. Schabowski, *Uczymy się...*, s. 3.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ Ignis, *O nowy...*, s. 3.

Podkreślano, że nauczyciel nie tylko przekazuje wiedzę swoim uczniom, ale także wychowuje ich i przygotowuje do życia:

Poznając psychikę ucznia, jej wszelkie wahania nauczyciel może pomóc mu w rozstrzygnięciu wielu wątpliwych i nawet najbardziej drażliwych problemów. Ten właśnie wychowawczy aspekt pracy pedagoga jest najbardziej trudny i odpowiedzialny. Nauka i wychowanie stanowią nierozdzielalną jedność. [...] chcemy, by ci, których wkrótce ujrzymy u warsztatów pracy, laboratoriach naukowych, w organach administracji i władz byli światłymi, dobrymi obywatelami, ludźmi rozumiejącymi swe miejsce w społeczeństwie. Słusznie przeto stawiamy przed szkołą postulat gruntowniejszego nauczania i wnikliwszego wychowania. Słuszne też będzie [...] zwrócić uwagę właśnie na konieczność ciągłej pracy nad podnoszeniem poziomu zawodowego i ideowego naszych kadr nauczycielskich⁵¹.

3. Nowe programy nauczania i podręczniki szkolne

W nauczaniu i wychowaniu „nowego człowieka” i „nowego obywatela” miały pomóc programy nauczania różnych przedmiotów. W wielu artykułach zamieszczanych w „Dzienniku Polskim” szczególnie dokładnie analizuje się programy takich przedmiotów, jak: historia literatury polskiej, historia czy nauka o Polsce współczesnej⁵². Powodem tego był fakt, że „na ogół nie byli [...] nauczyciele przygotowani do realizacji nowych założeń ideowych programów nauczania”⁵³.

Historię literatury polskiej uznaje się za „jeden z podstawowych przedmiotów kształtujących światopogląd socjalistyczny naszej młodzieży”⁵⁴ i dlatego dokładnej analizie programu nauczania tego przedmiotu poświęcono w „Dzienniku Polskim” obszerny artykuł. Autorka zwraca uwagę, że

[...] prawidłowe nauczanie języka polskiego i literatury posiada zasadnicze i decydujące znaczenie dla rozwoju naszego szkolnictwa [...]. Przedmiot ten zawiera w sobie niezmierzone bogactwo wiedzy o przeszłości i teraźniejszości naszego narodu, nasycone ogromnym zasobem treści emocjonalnej, wychowawczej. [...] Program nauczania języka polskiego dla klas od VIII–XI był zbyt obszerny. W wyniku tego młodzież – nie czytając samych utworów – przyswajała sobie jedynie wiadomości o nich, zapoznawała się z ocenami dzieł zamieszczanymi w czasopiśmie literackich i w podręcznikach. Czytanie w szybkim tempie (z uwagi na dużą ilość obowiązujących lektur) pozwalało tylko na pobieżne poznanie treści. Przekartkowana powieść nie budziła często u uczniów wzruszeń, młodzież nie poddawała się urokowi postaci – nierzadko nie miała w efekcie ani ulubionych książek, ani ulubionych bohaterów. [...] Nauczyciel-polonista zapoznawał uczniów

⁵¹ I. M., *W dniu...*, s. 3.

⁵² Przedmiot ten miał także nazwy: „zagadnienia życia współczesnego” (*Ideologiczne oświeclanie zagadnień*, DP 1945, nr 79, s. 4), „nauka o Polsce i świecie współczesnym” ((d), *Nauka o Polsce i świecie współczesnym*, DP 1950, nr 236, s. 3).

⁵³ M. Pęcherski, M. Świątek, *Organizacja oświaty...*, s. 71.

⁵⁴ Z. Zielińska, *Przeglądając nowe programy nauczania...*, DP 1954, nr 211, s. 3.

z całym okresem literackim pobieżnie, nie mając czasu na szersze omówienie cenniejszych pozycji. [...] Ogromny materiał historyczno-literacki – zwłaszcza w klasach od IX–XI powodował, że godziny planowane na naukę o języku, naukę poprawnego wypowiedzania się w piśmie, przeznaczali poloniści na lekcje historii literatury⁵⁵.

Zmiany wprowadzone od roku szkol. 1954/1955 są

widoczne i w doborze literatury i w zwiększonej ilości godzin na analizę poszczególnych utworów [...]. Zwracają one uwagę na rzeczy najważniejsze w utworze, które należy wydobyć, uwzględniając zarówno treść, jak i formę. [...] Zmianom uległy nie tylko programy, ale równocześnie podręczniki do historii literatury⁵⁶. Podręczniki do nauki literatury polskiej (*Zarys literatury polskiej* cz. II, dla klasy XI oraz *Wypisy polskie* dla klasy VIII) krytykowano m. in. za to, że brakuje w nich „analizy zjawiska literackiego, wzruszenia literackiego. Autorzy ich nie doceniają walorów artystycznych dzieła, nie ma w podręcznikach powiązania całości zjawiska literackiego z punktu widzenia społecznego, uczuciowego, artystycznego itd. [...] Nie spełnia także podręcznik roli wychowawczej. Jednostronne, zawężone naświetlanie dzieł literackich i twórczości poszczególnych pisarzy prowadzi do tego, że młodzież nie mówi tego, co myśli o poszczególnych utworach, wzruszeniach, jakich doznała w zetknięciu z dziełem poetyckim i literackim, lecz ocenia je według „recepty” podręcznika. [...] potrzebna jest dyskusja nie tylko nad podręcznikami do nauki literatury polskiej, lecz także do nauki innych przedmiotów – przede wszystkim historii i nauki o Konstytucji⁵⁷.

W procesie wychowania ważne miejsce zajmuje także nauczanie historii, która „jako podstawowe źródło wiedzy o naszej przeszłości i jako żywy obraz walki o prawa człowieka odgrywać powinna przodującą rolę w kształtowaniu pojęć humanistycznych i uczuć patriotycznych młodzieży”⁵⁸. W dyskusji nad szczegółowymi treściami programowymi tego przedmiotu zwracano uwagę, iż

[...] uczeń musi znaleźć odpowiedź na pytania, jak układały się stosunki polsko-niemieckie w rozwoju dziejowym, jakie były istotne motywy działań ludzkich, jak przebiegał rozwój warstwy chłopskiej i robotniczej. Trzeba skończyć w historii polskiej z utrwalaniem starszszlacheckich tradycji, z tą sielanką, za którą w rzeczywistości kryły się przecież nierówności i tarcia społeczne, ucisk i wyzysk szerokich mas społecznych. Jakże po macoszemu w programie nauki historii i w podręcznikach szkolnych była potraktowana historia chłopów w Polsce! [...] Zmiana winna nastąpić w nauczaniu historii natychmiast! Chłopa należy ująć w pozytywnym związku z całą warstwą chłopską i kulturą narodu. Skończyć z dyskusjami w szkołach, że chłop jest bez kultury. To inteligenckie nieporozumienie trzeba zastąpić odmiennym założeniem, że chłop ma kulturę, tylko inną, jak szlachta, różną od inteligenckiej. Wykształcenie szkolne musi się związać

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ E. Waszczuk, *Literaci...*, s. 3. Jest to sprawozdanie z dyskusji, jaka miała miejsce w dniu 7.10.1953 r. w warszawskim oddziale Związku Literatów Polskich. Wzięli w niej udział m. in. wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, minister oświaty Witold Jaroński oraz Antoni Słonimski, Jarosław Iwaszkiewicz, Roman Karst.

⁵⁸ (Tk), *O przodujące miejsce historii w nauczaniu i wychowaniu młodego pokolenia*, DP 1956, nr 212, s. 6.

z wzorem chłopą, a nie pana, z wzrastającym poczuciem społecznej roli chłopą. W nauczaniu historii nie wolno pominąć zagadnienia powstania i rozwoju proletariatu przemysłowego w Polsce. Nie tylko narastania jego świadomości klasowej, ale również udziału tej warstwy w porzbiorych dziejach narodu. Trzeba uczynić dorobek proletariatu i jego przywódców, jak Ludwik Waryński, czy Okrzeja, wartością ogólnonarodową. [...] Wtedy dopiero nauczanie historii będzie w pewnej mierze narzędziem wychowania demokratycznego. Będzie oparte o prawdę historyczną i przyczyni się do pobudzenia myślenia realistycznego młodzieży. Uczeń zrozumie terażniejszość, a taki jest przecież właściwy cel nauki historii. Wówczas młodzież przygotowujemy do nowych zadań życia społecznego⁵⁹.

Z kolei przedmiot – nauka o Polsce i świecie współczesnym – wymaga łączenia wiedzy z

[...] nauką geografii i historii – a w szczególności z geografją gospodarczą i zagadnieniami społecznymi. Nowe programy są tak opracowane, że w sposób systematyczny wprowadzają ucznia w całość zagadnień – od ustroju feudalnego poprzez kapitalizm i imperializm do socjalizmu – umożliwiając mu zrozumienie dokonujących się rewolucyjnych przemian. Ucząc o Polsce współczesnej nauczyciel nie może liczyć na jakiś specjalny podręcznik – musi on posłużyć się wieloma podręcznikami jakimi jest prasa, roczniki statystyczne, wykresy, plansze, wycieczki do zakładów pracy, spotkania z przodownikami czy racjonalizatorami. Praca jego nie może więc ograniczyć się do godzin lekcyjnych czy nawet pozalekcyjnych, jego praca musi wyjść poza szkołę⁶⁰.

Od momentu wprowadzenia tego przedmiotu do planów nauczania zwracano uwagę na „ideologiczne oświeclanie zagadnień [...], pod kątem dzisiejszej rzeczywistości państwowej. Program nauczania należy opierać w znacznym stopniu na materiale współczesnym, dostarczanym przez prasę codzienną i wydawnictwa periodyczne”⁶¹.

Podsumowanie

Analiza tekstów prasowych zamieszczonych w „Dzienniku Polskim” z lat 1945–1956 dowodzi, że charakterystycznym rysem tego okresu jest szczególnie ekspozowanie miejsca szkoły w systemie politycznego (socjalistycznego) wychowania młodzieży, dlatego że „nauka i jej wyniki przestały już być sprawą osobistą ucznia, stały się częścią ogólnonarodowych wysiłków nad podniesieniem poziomu naszego życia”⁶². Szkoła, nauczyciel („rzeźbiarz dusz ludz-

⁵⁹ H. Dobrowolski, *O nowy kierunek w nauczaniu historii*, DP 1945, nr 47, s. 3. Jest to artykuł z zamieszczonego na s. 3 „Dziennika Polskiego” jednostronicowego dwutygodnika „Oświata i Wychowanie” 1945, nr 2.

⁶⁰ (d), *Nauka o Polsce...*, s. 3.

⁶¹ *Ideologiczne oświeclanie...*, s. 4.

⁶² (ad), *A teraz na swobodę po radość i nowe siły. Jeszcze jeden rok szkolny za nami*, DP 1950, nr 172, s. 6.

kich”⁶³), program nauczania, podręcznik były elementami polskiego szkolnictwa, które wykorzystywano do ukształtowania i wychowania nowego ucznia-studenta, czyli w konsekwencji nowego obywatela, „budowniczego socjalizmu w Polsce”⁶⁴, bowiem „szkoła i życie to jedno”⁶⁵. Publikacje zamieszczane na łamach gazety regionalnej stanowią więc swoiste uzupełnienie historii polskiego szkolnictwa po 1945 r. uwikłanego w sytuację polityczną kraju.

⁶³ S. Żbik, *Głód nauczycielstwa...*, s. 3.

⁶⁴ *Sumiennie spełniając...*, s. 1.

⁶⁵ M. Kwiatkowska, *Gdy szkoła...*, s. 4.